

EWA SIWIERSKA  
Uniwersytet Warszawski

## SYMBOLIKA WODY W KORANIE

*On ześle na was z nieba deszcz obfity  
i doda wam siły do waszej siły.  
(Koran 11:52)*

### **Streszczenie**

Celem tego artykułu jest analiza symboliki wody w Koranie w świetle muzułmańskiej koncepcji natury a także atrybutów Boga i jego stosunku do stworzeń. Według Koranu Bóg stworzył z wody każdą żywą istotę. Deszcz, rzeki, morza, strumienie i źródła są znakami i przejawami istnienia Boga we wszechświecie. Woda jest również uważana za jedną z łask Bożych przeznaczonych dla Jego sług. Wiele wersetów Koranu mówi o wodzie jako o nośniku kary zarówno w życiu doczesnym, jak i w życiu ostatecznym. W koranicznych opisach eschatologicznych woda pojawia się również jako boża nagroda dla wierzących w raj.

**Słowa kluczowe:** woda, Koran, islam, symbolika koraniczna, atrybuty Boga

### **Water symbolism in the Koran**

#### **Abstract**

The object of this paper is to analyze the Koranic symbolism of water in the light of the Islamic conception of nature as well as God's attributes and His attitude towards His creatures. According to the Qur'an, God made from water every living thing. Rain, rivers, seas, streams and springs are signs and manifestations of God's existence in the universe. Water is also regarded as one of God's favors on His servants. There are numerous Koranic verses relating water as a vehicle of penalty both in the worldly life and in the hereafter. In the Koranic eschatological descriptions, it also appears as God's reward for believers in paradise.

**Key words:** water, Islam, Koranic symbolism, God's attributes

## 1. Wstęp

Woda dająca życie, zapładniająca i odradzająca, ale też groźna w burzach i powodziach, symbolizuje zarówno początek wszelkiej egzystencji, *materia prima* oraz podstawę wszechrzeczy, jak też chaos, niebezpieczeństwo i śmierć. Przeciwstawiana pustyni, oznacza życie również w sensie duchowym: „Woda to symbol płodności. Symbolika ta nabiera szczególnego znaczenia w krajach spalonych przez słońce. Cały Wschód oddychał i nadal oddycha z ulgą po zetknięciu z wodą, dzięki której ożywają nie tylko pola, ale i dusze” (Prieur 1997: 221). Kontekst środowiska naturalnego jest niewątpliwie istotny w rozważaniach o wodzie w Koranie. Według Marka M. Dziekana, symbolika deszczu w islamie jest ściśle związana z klimatem obszaru, na którym rozwijała się cywilizacja arabska i religia muzułmańska (Dziekan 1997: 27). Józef Bielawski tak go opisywał:

Arabia nie posiada ani jednej stałej rzeki, a tylko wyschnięte *wadi* (koryta rzek), napełniające się wiosną i jesienią, w czasie ulewnych deszczów. Bo tylko wiosną i jesienią zjawiają się tam burze deszczowe i wówczas nagie wydmy pokrywają się naraz zielenią, miejscami nawet bardzo bogatą. Wtedy na jakiś czas mają sute pożywienie wygłodzone stada wielbłądów, kóz i innych zwierząt, a wraz z tym przychodzą „tłuste dni” dla Beduinów (...) Rychło jednak ta bujna roślinność wysycha pod palącymi promieniami pustynnego słońca i znowu trzeba długo czekać na błogosławiony i upragniony deszcz (Bielawski 1995: 11–12).

Drugim, obok aspektu środowiskowego, ważnym punktem odniesienia w niniejszym opracowaniu jest koraniczna koncepcja przyrody, pozostająca w ścisłym związku z atrybutami Boga oraz Jego stosunkiem do stworzonego przezeń świata. Podstawowe źródło artykułu stanowił przekład Koranu autorstwa Józefa Bielawskiego (*Koran* 1986), z którego pochodzą wszystkie cytowane wersety.

## 2. Woda w kosmologii islamu

Zgodnie z naukami Koranu, Bóg – „Pan światów” (1:2), jest jedynym kreatorem: „To jest Bóg – wasz Pan, Stwórca każdej rzeczy!” (40:62) oraz władcą niebios i ziemi (2:255) wiedzącym o wszystkim, co dzieje się w Jego wszechświecie (6:59). Kosmiczną rolę Boga, będącą punktem wyjścia do zrozumienia Jego stosunku do stworzeń, tak ujął pakistański myśliciel, Abu al-Ala al-Maududi:

(...) nad wszechświatem króluje Bóg i tylko On jest Bogiem. To On stworzył kosmos, a także wszystko, co się tam znajduje i On sam nim rządzi. To On wydaje rozkazy i nakazy. Jest Bogiem niebios i ziemi. Wspaniała organizacja, która króluje w kosmo-

się, słucha Jego rozkazów, ponieważ On jest Mądrością. Ma On najwyższą władzę. Jego wiedza ogarnia wszystko, nic mu nie umknie, ni w niebiosach, ni na ziemi, choćby nawet ziarnko piasku. Jest On Panem Najwyższym, Nieomylnym, który rządzi wszechświatem według własnej woli, żadna skaza nie zakłóca i nie przeszkadza Jego rozkazom (Al-Maududi 1993: 7).

Uporządkowanie muzułmańskiej koncepcji stworzenia ze wszystkimi jej szczegółami nie jest rzeczą łatwą, na co zwraca uwagę Ryszard Piwiński:

W przekazach muzułmańskiego piśmiennictwa religijnego, którego źródłem jest Koran i dawna ustna tradycja pogańskich Arabów, znajdujemy wiele mitów o stworzeniu świata. Nie stanowią one jednak zwartego i ścisłego systemu mitów kosmologicznych. Tradycja muzułmańska, mimo niezmiernego bogactwa przekazów, pełna jest niejasności, niedomówień i fragmentarycznych opisów, które często są sprzeczne ze sobą (Piwiński 1983: 44).

Z Koranu dowiadujemy się, ile czasu zajęło Bogu powołanie do życia świata. W jednym z wersetów powiada On bowiem: „My stworzyliśmy niebiosa i ziemię, i to, co jest między nimi, w ciągu sześciu dni, i nie dotknęło Nas żadne zmęczenie” (50:38)<sup>1</sup>. Z innych wersetów wiemy ponadto, że Bóg ukształtował siedem niebios w dwa dni oraz tyleż ziem w takim samym czasie (65:12; 2:29; 41:9; 41:12). Ziemię uczynił miejscem pobytu człowieka, którego mianował Swoim namiestnikiem (2:30; 35:39; 39:74). Została ona przysposobiona do życia w każdym szczególe (27:61; 40:64; 50:6–11). Księga nie przekazuje nam jednak jednoznacznej wiedzy na temat sposobu kreacji:

Koran, podobnie jak Księga Rodzaju, połączył – nie bez pewnego pomieszenia – dwie wersje historii powstania świata; wcześniejsze istnienie materii, z której Bóg-Duch stworzył świat, i stworzenie *ex nihilo*. Ta druga wersja narzuca pojęcie wszechmocy Boga i jego nieustannego panowania nad światem. Natomiast pierwsza, która się objawia w samej treści Koranu, ukazuje Boga rozrywającego mgławicę – chaos, i rozdzielającą go żywioły (Gaudefroy-Demombynes 1988: 225).

Z Koranu wynika, że woda była źródłem i początkiem wszelkiego życia: „Czyż ci, którzy nie uwierzyli, nie widzieli, iż niebiosa i ziemia stanowiły jedną zwartą masę i My rozdzieliliśmy je, i stworzyliśmy z wody każdą żyjącą rzecz?” (21:30). Księga mówi o tym także w innych miejscach: „Bóg stworzył wszelkie zwierzę z wody” (24:45); „On jest Tym, który stworzył człowieka z wody i uczynił dla

---

<sup>1</sup> Zob. także Koran 7:54; 10:3; 11:7; 32:4; 25:59; 32:4; 57:4; 25:2. Bóg w islamie nie ma cech fizycznych, a zatem nie męczy się i dlatego po dokonaniu aktu stworzenia nie musiał odpoczywać. W Koranie Stwórca przemawia w pierwszej osobie liczby mnogiej, albo pojawia się w trzeciej osobie.

niego związku krwi i małżeństwa” (25:54); „On jest Tym, który doskonale stworzył każdą rzecz, On zaczął stworzenie człowieka z gliny, potem uczynił jego potomstwo z ekstraktu nędznej wody” (32:7–8); „Czyż nie stworzyliśmy was z marnej wody i czy nie umieściliśmy jej potem w miejscu pewnym, do oznaczonego czasu?” (77:20–22)<sup>2</sup>. Stworzenie *ex nihilo* natomiast jest ściśle związane z atrybutem wszechmocy Boga, wielokrotnie podkreślanym w Koranie. W tym miejscu trzeba ponadto zwrócić uwagę na znaczenie słowa:

Zgodnie z wieloma *hadisami* jeszcze przed stworzeniem świata Bóg również „zapisał” na strzeżonej tablicy wewnętrznej rzeczywistość wszystkich rzeczy. Ta symbolika odegrała istotną rolę w kosmologii muzułmańskiej. Pióro symbolizuje Słowo, Logos, Intelkt, a tablica uniwersalną substancję. Z tego punktu widzenia można więc twierdzić, że „wszystkie przedmioty zostały stworzone ze Słowa” (Nasr 1988: 54).

Słowo jest wszechmocne, potężne i stwórcze. W Koranie Bóg mówi: „Jeśli chcemy jakiegokolwiek rzeczy, to wystarczy jedno Nasze słowo: ‘Bądź!’ i ona się staje” (16:40)<sup>3</sup>. W ten sposób rozkaz Stwórcy przekształca Jego wolę w rzeczywistość. Według muzułmańskich przekazów kosmogonicznych, w pierwszej kolejności Bóg stworzył białą perłę. Miała ona rozmiary niebios i ziemi, przeogromne oczy i 70 tysięcy języków, którymi słaawiła Stwórcę. Na jego rozkaz perła przemieniła się w wodę płynącą, która stała się czysta i posłużyła za tworzywo wszechświata<sup>4</sup>. W próbach ustalenia kolejności stworzenia ważną rolę odegrał werset: „On jest Tym, który stworzył niebiosa i ziemię w ciągu sześciu dni – a Jego tron był na wodzie” (11:7) sugerujący, że przed kreacją świata oprócz tronu istniała też woda. W Koranie tron Boga, „rozległy jak niebiosa i ziemia” (2:255), symbolizuje władzę Stwórcy, Jego sprawiedliwość i panowanie nad światem (Piwiński 1983: 49–50)<sup>5</sup>. Tradycja muzułmańska przekazuje więcej szczegółów na jego temat:

<sup>2</sup> O stworzeniu człowieka Koran mówi również w innych miejscach: 6:2; 19:67; 20:5; 22:5; 23:14; 35:11; 36:77; 37:11; 38:71–72; 39:6; 40:67; 43:32; 55:14; 64:3. W jednym z wersetów jest powiedziane: „On stworzył was według pewnych stadiów” (71:14), dlatego komentatorzy są zdania, że Bóg stworzył człowieka najpierw z gliny, potem z kropli spermy, która została następnie przestoczona w grudkę krwi zakrzepłej, po czym ukształtował jego ciało (zob. Koran, komentarz na str. 944). Zawarty w Koranie (38:71–72) krótki opis stworzenia człowieka z gliny rozwinęła tradycja muzułmańska. Szerzej o tym opowiada R. Piwiński (1983: 68–74). Według jednego z przekazów, Bóg musiał zmieszać zeschniętą glinę z wodą i dopiero, gdy stała się ona śliska i lepka, mógł z niej ukształtować człowieka (Danecki 1991: 110).

<sup>3</sup> Zob. także Koran 2:117; 19:35; 36:82; 40:68.

<sup>4</sup> Według większości muzułmańskich tekstów kosmogonicznych, biała perła została przez Boga stworzona jako pierwsza, po niej zaś tablica, pióro, woda, tron, ziemia, niebiosa, aniołowie, demony i człowiek (Piwiński 1983: 45).

<sup>5</sup> W Koranie Bóg jest określany „Panem tronu szlachetnego” (23:116); „Panem wyniosłego tronu” (23:86); „Panem tronu wspaniałego” (27:26); „władcą tronu” (40:15); „Władcą Tronu Godnego Chwały” (85:15).

Wielką rolę odgrywa Boży tron, który zawiera wzór wszystkiego i jest centralnym punktem kosmosu, „kopułą nad aniołami i światem”. To gigantyczna budowla z zielonego szmaragdu na czterech nogach z czerwonego rubinu, między każdą z nóg tronu jest odległość 40 tys. lat drogi, a tron niesie ośmiu aniołów. Tron oblewają cztery rzeki, składające się kolejno: z perłowego światła, ognia, białego śniegu i wody. W rzekach tych kąpią się aniołowie. Tron<sup>6</sup> znajduje się na wodzie (Machut-Mendecka 2005: 11–12).

Siedem niebios miało zostać stworzonych z mgiełki unoszącej się nad wodami otaczającymi tron Boży (Danecki 1991: 106). Pod najniższym niebem znajduje się ruchome „morze zatrzymanych fal”, płynące z szybkością skrzydlatej strzały. Zmniejsza ono żar słońca i czarodziejską moc księżyca. Kiedy słońce lub księżyc pogrążają się w jego głębi, następuje ich całkowite lub częściowe zaćmienie (Piwiński 1983: 17–18). Według innej tradycji o stworzeniu, Bóg rozkazał potężnemu wiatrowi wzburzyć wodę i w ten sposób powstała piana, z której Stwórca uformował siedem warstw ziemskich (Piwiński 1983: 53). W kosmografii muzułmańskiej woda jest jedną z podpór ziemi: „(...) spoczywa ona na wodzie, woda na skale, skała na grzbiecie byka, byk na nieokreślonym bliżej Kamkamie, Kamkam na grzbiecie wieloryba. Wieloryb z kolei spoczywa na wodzie, woda na zasłonie ciemności, ciemności na wilgotnej ziemi” (Piwiński 1983: 14).

### 3. Woda jako znak Boga

Koran naucza, że Bóg nie dokonał aktu kreacji nadaremnie (38:27), ani „dla zabawy” (44:38). Świat został stworzony po to, aby mógł poznać Swojego Stwórcę, świadczyć o Jego istnieniu i głosić Jego chwałę (16:49; 17:44; 28:18; 59:1; 59:24; 61:1; 62:1; 64:1). W Księdze, zesłanej „jako wyjaśnienie dla każdej rzeczy” (16:89), Bóg pokazał ludziom Swoje znaki: „Sury koraniczne są podzielone na wersety, zwane po arabsku *ajatami*. Słowo to oznacza „znak” i jest często używane w Koranie dla podkreślenia obecności Boga. Te „znaki”, w takim samym stopniu, w jakim odnoszą się do Bożych wypowiedzi, wskazują też na istnienie Boga w naturze” (Ruthven 1998: 42). Według muzułmanów, regularność naturalnego porządku, na przykład to, że słońce codziennie się pokazuje, jest dowodem obecności Bożej woli, której są podporządkowane wszystkie stworzenia: „To wola Stwórcy ujawnia się w tym, co w zachodniej myśli nazywa się prawami przyrody” (Nasr 1988: 29–30). Religijna koncepcja natury w islamie polega na tym, że Bóg jest w niej stale obecny:

<sup>6</sup> W tradycji muzułmańskiej tron jest uważany za najpiękniejszą ozdobę niebios. Pod nim umieszcza się siedem rajskich ogrodów oraz miejsce spoczynku słońca (zob. Piwiński 1983: 17; 50–52).

Nie przypadkiem wersety koraniczne – podobnie jak zjawiska w przyrodzie i duszy człowieka – noszą nazwę znaków lub cudów (*ajat*). Znany werset Koranu powiada: „Pokażemy im nasze znaki na widnokręgu i w nich samych, by stało się dla nich jasne, że to jest prawda” (XLI, 53...). Bóg ukazuje swoje „znaki”, *vestigia Dei*, na widnokręgu, a więc w kosmosie lub bliżej – w świecie przyrody oraz w duszach ludzi, i w końcu ludzie zaczynają uświadamiać sobie, że to jest Prawda. Te właśnie znaki ukazane są w Koranie. Ów związek między wersetami Koranu a zjawiskami przyrody ma podstawowe znaczenie dla określenia muzułmańskiej koncepcji przyrody i dla wyznaczenia dróg rozwoju nauki muzułmańskiej. W pewnym sensie Koran jest odpowiednikiem przyrody, Boskiego stworzenia. Dlatego też muzułmanin spoglądając na zjawisko przyrody, powinien sobie przypomnieć Boga, Jego potęgę i mądrość. Człowiek powinien pamiętać o „cudach stworzenia” i ciągle widzieć „znaki” Boga na widnokręgu. Taka postawa, będąca jedną z podstawowych cech islamu ma ścisły związek ze zgodnością między Koranem a wszechświatem (Nasr 1988: 55–56).

W świetle tak rozumianej koncepcji natury, woda jest jednym ze znaków Stwórcy dla wierzących. Koran objaśnia: „Zaprawdę, w stworzeniu niebios i ziemi, w kolejnym następstwie nocy i dnia, w okręcie, który płynie po morzu – w tym, co jest pożyteczne dla ludzi – i w tym, co Bóg zesłał z nieba w postaci wody – ożywiając przez nią ziemię, po jej śmierci, i rozprzestrzeniając na niej wszelkie zwierzęta – w zmianie wiatrów i w chmurach, posłusznie podporządkowanym, między niebem a ziemią – są z pewnością znaki dla ludzi, którzy są rozumni!” (2:164); „On jest Tym, który spuścił z nieba wodę, i dzięki niej wyrastają wszelkie rośliny (...) zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi, którzy wierzą” (6:99); „Bóg zesłał z nieba wodę i ożywił przez nią ziemię po jej śmierci. Zaprawdę, w tym jest znak dla ludzi, którzy słuchają!” (16:65)<sup>7</sup>. Znakiem Boga jest to, że dzięki deszczowi ziemia się zieleni (22:63) i wyrastają na niej zasiewy (32:27) oraz drzewa rodzące owoce (16:10–11; 35:27), a wszystko jest skrapiane tą samą wodą zsyłaną przez Stwórcę (13:4).

Dowodem obecności Boga są źródła tryskające z głębi ziemi (36:34–35; 39:21) oraz rzeki na jej powierzchni (13:3; 16:15; 27:61; 71:12). Stwórca podporządkował ludziom również morze (10:22; 14:32; 17:66; 22:65; 45:12; 55:24): „Czyż nie widziałeś, że statek płynie po morzu przez dobroć Boga – aby wam pokazać nieco z Jego znaków?” (31:31); „I wśród Jego znaków są statki pływające po morzu, tak jak góry wyniosłe. Jeśli On zechce, uspokaja wiatr, i one utrzymują się spokojnie na jego powierzchni. Zaprawdę, w tym są znaki dla każdego cierpliwego, wdzięcznego! Albo też On je niszczy za to, co ludzie popełnili, ale wiele wybacz” (42:32–34).

Obecność Stwórcy przejawia się również w chmurach i wiatrach. W sensie pozytywnym symbolizują one w Koranie dobroczynne opady: „Bóg jest Tym,

<sup>7</sup> Zob. także Koran 29:63; 43:11; 41:39.

który posyła wiatry, a one wzburzają chmury; On rozciąga je po niebie, jak chce, i czyni je płatami; i widzisz wtedy, jak obfity deszcz wylewa się spomiędzy nich. I kiedy On dosięga nim kogo chce ze Swoich sług, wtedy oni się radują” (30:48); „Czy ty nie widziałeś, jak Bóg pędzi chmury, potem je łączy razem, potem układa je warstwami? Widzisz przecież, jak obfity deszcz wylewa się spomiędzy nich” (24:43)<sup>8</sup>. Miłosierny Bóg koraniczny posyła wiatry użyźniające (15:22) i przynoszące ożywiający ziemię deszcz (7:57; 35:9), aby napoić nim ludzi i zwierzęta (25:48–49). Koran przypomina: „I z Jego znaków jest to, iż posyła wiatry – radosnych zwiastunów, aby wam dać zakosztować Swego miłosierdzia” (30:46). Przejawem Boga w przyrodzie jest także zapowiadająca deszcz błyskawica: „I z Jego znaków jest to, iż On ukazuje wam błyskawicę, by wzbudzić strach i nadzieję, iż On zsyła z nieba wodę i ożywia przez nią ziemię po jej śmierci. Zaprawdę, w tym są znaki dla ludzi, którzy są rozumni” (30:24); „On jest Tym, który ukazuje wam błyskawicę dla strachu i nadziei” (13:12). Burza i pioruny przerażają, ale dają też nadzieję na ożywczy deszcz dla spalonej słońcem ziemi. Podobnie jest z trwogą przed Bogiem i nadzieją na Jego miłosierdzie. Na tych skrajnych przeciwnościach, będących bodźcami popychającymi człowieka do podążania słuszną drogą, opiera się życie muzułmanina (al-Maududi 1993: 15–16).

#### 4. Woda jako wyraz dobroci Boga

Według Seyyeda Hosseina Nasra, z punktu widzenia islamu ważniejsze jest nie to, w jaki sposób Bóg objawia się Swoim stworzeniom, lecz to, jaka jest Jego natura (Nasr 1988: 19)<sup>9</sup>. Janusz Danecki zaś powiada: „Podstawą islamu była idea niezwykle dobrego i pełnego miłosierdzia Boga, któremu człowiek winien jest bezwzględne posłuszeństwo i oddanie (...) Ten Bóg jednak nie ukazuje się w postaci fizycznej. Poznajemy go dzięki jego przymiotom duchowym: dobroci, miłosierdziu, łasce” (Danecki 1991: 8). Badacze są zgodni co do tego, że kluczowym pojęciem dla zrozumienia istoty objawienia w islamie jest termin *rahma*,

<sup>8</sup> W znaczeniu negatywnym chmury symbolizują ciemności (Koran 22:40), do przebycia których potrzebne jest światło Boże. Mają one różne kolory kojarzone z żywiołami (Dziekan 1997: 23). W Koranie chmury i wiatry występują również jako narzędzie kary. Politeistyczny lud Adytów został przez Boga ukarany czarną chmurą, w której był kurz i ciemny jak smoła pył (45:24), oraz „ryczącym wichrem”, trwającym siedem nocy i osiem dni (29:40; 41:16; 51:41–42; 54:18–20; 69:6–7; zob. też Danecki 1991: 147–149). Podobny los spotkał szerzących zgorzenie Madjanitów, na których Bóg zesłał wiatr powodujący straszliwą suszę i plagę żądających much, a kiedy to nie pomogło – olbrzymią chmurę, pod którą był żar palący wnętrzości (Danecki 1991: 150–153).

<sup>9</sup> Zgodnie z Koranem: „Do Boga należą imiona najpiękniejsze” (7:180), które określają Jego podstawowe cechy: immanentne, wynikające z Jego relacji z kosmosem oraz odnoszące się do Jego relacji z człowiekiem (zob. Dziekan 1997: 45; Nasr 1988: 15).

oznaczający Boże miłosierdzie. Bóg posiada wiele atrybutów świadczących o Jego empatycznym stosunku do świata (Nasr 2010: 73). Żadne z Jego najpiękniejszych imion nie określa Go jednak tak trafnie, jak *rahman* („miłosierny”). Świadczy ono o tym, że Stwórca sprzyja Swoim stworzeniom, wysłuchuje ich próśb i odpowiada na ich wezwania (Gaudefroy-Demombynes 1988: 199). Seyyed Hossein Nasr powiada: „Wszecławiat zaistniał dzięki Boskiemu imieniu *rahman*, oznaczającemu miłosiernego, a także nieskończenie dobrego i litościwego” (Nasr 2010: 21). Podobnie uważa inny badacz:

Sądę, że Koran wiąże po prostu pojęcie mocy Boga z pojęciem jego miłosierdzia, dobroci dla ludzi, których tak szczerze obdarza swoją *rahmą*, to znaczy swoją przychylnością i łaską. Odnajdujemy je, gdy mowa o Stworzeniu i o ocaleniu Mojżesza w czasie przejścia przez Morze Czerwone, o rządach Boga, o ocaleniu Noego z potopu, o ukaraniu niewiernych itd. (Gaudefroy-Demombynes 1988: 196).

Koran wielokrotnie podkreśla tę cechę natury Boga (3:8; 6:133; 7:151; 12:64; 18:58; 21:83; 23:109; 23:118; 38:9), który jest łaskawy i litościwy dla ludzi (3:73–74; 4:29; 17:66; 24:10; 24:20–21; 33:43; 40:61), a Jego miłosierdzie „obejmuje każdą rzecz” (7:156; 40:7), ponieważ On je samemu Sobie przepisał (6:12; 6:54). Jeden z hadisów przekazuje: „Kiedy Bóg stworzył świat, zapisał na swoim tronie: Moje miłosierdzie silniejsze jest od mojego gniewu” (*Księga znaczeń...* 1999: 14). Charakter relacji Stwórcy ze światem określa również Jego koraniczny wizerunek Boga dobrego (52:28), kochającego (11:90), wspaniałomyślnego i przebaczącego (17:44), opiekuna i pomocnika wierzących (2:107; 2:120; 2:257; 4:45; 29:22; 41:31; 42:9; 45:19; 47:11; 66:2).

Empatyczna natura Stwórcy przejawia się w podtrzymującym życie darze wody. Koran przypomina: „On jest Tym, który zsyła obfity deszcz, kiedy oni są już zrozpaczeni. On rozprzestrzenił Swoje miłosierdzie, On – Opiekun, Godny Chwały!” (42:28); „On spowoduje, iż niebo zesle wam obfity deszcz (...) On przygotuje dla was rzeki” (71:11–12). W innym wersecie Bóg mówi: „I zesłaliśmy z nieba wodę przynoszącą błogosławieństwo, dzięki niej sprawiliśmy, iż wyrosły ogrody i ziarno żniwa; i drzewa palmowe, wyniosłe, dźwigające kiście owoców ułożone jedno nad drugimi – to jako zaopatrzenie dla Naszych sług. I ożywiłszy dzięki niej krainę umarłą” (50:9–11).

Bóg koraniczny jest niezależny i samowystarczalny (3:97; 27:40; 31:12). „On żywi, a nie jest żywiony” (6:14), ponieważ utrzymuje Swoje stworzenia, zapewniając im niezbędne środki do życia (15:20) i zsyłając wszelkie dobra (17:70; 26:133–134; 43:32). Koran naucza: „Bóg jest Tym, który stworzył was i zaopatrzył” (30:40); „On zaopatrzył was w trzody i synów, ogrody i źródła” (26:133–134). Jako ten, który hojnie rozdaje Swoje dary z nieba i ziemi (3:37; 6:58; 7:10; 17:20;



27:64; 39:52; 42:14; 43:32), Stwórca jest najlepszym spośród dbających o ludzkie potrzeby (22:58; 29:17), rozdzielającym „równo dla wszystkich proszących” (41:10). W Koranie Bóg przypomina o Swoich dobrodziejstwach względem proroków. Na prośbę Musy (Mojżesza) obdarował dwanaście pokoleń Izraela dwunastoma źródłami wody (2:60; 7:160), a Jezusowi i jego matce dał schronienie na wzgórzu pełnym źródeł (23:50). Dlatego Koran zwraca się do wątpiących: „O ludzie! Przypomnijcie sobie dobroć Boga względem was! Czy jest jakiś stwórca poza Bogiem? On wam daje zaopatrzenie z nieba i ziemi” (35:3); „Niech spojrzy człowiek na swe pożywienie! Jak wylaliśmy wodę obficie” (80:24–25).

Idea Boga zsyłającego bezcenny dar wody pojawia się wielokrotnie w Koranie: „On jest Tym, który uczynił dla was ziemię posłaniem, a niebo budowlą. On spuścił z nieba wodę i sprawił, że dzięki niej wyrosły owoce jako zaopatrzenie dla was” (2:22); „Bóg jest Tym, który stworzył niebiosy i ziemię i spuścił z nieba wodę; wyprowadził dzięki niej owoce jako zaopatrzenie dla was” (14:32); „On jest Tym, który zesłał z nieba wodę: ona wam służy do picia; dzięki niej rosną krzewy, które stanowią paszę” (16:10); „On jest Tym, który uczynił dla was ziemię kolebką i dla was wytyczył na niej drogi, i spuścił z nieba wodę. I wyprowadziliśmy dzięki niej wszelkie pary różnych roślin” (20:53); „On jest Tym, który stworzył niebiosy i ziemię, który spuścił z nieba wodę dla was” (27:60). Źródłem Swoich łask Bóg uczynił również morze, z którego ludzie czerpią pożywienie, perły i korale (35:12; 55:19–22). Koran przypomina: „To On podporządkował morze, abyście jedli z niego świeże mięso i abyście wydobywali z niego ozdoby, które nosicie” (16:14); „Dozwolone wam jest polowanie na zwierzynę morską i żywienie się nią, jako zaopatrzenie dla was i dla podróżnych” (5:96). Jeden z hadisów dodaje: „Woda w morzu jest czysta i to, co w niej żyje, jest czyste. Nawet martwe zwierzęta wyjęte z wody morskiej można jeść” (Mahomet 1991: 35).

W Koranie Bóg przypomina, że jest jedynym dawcą wody: „My posyłamy wiatry użyźniające, My spuszczaemy z nieba wodę i dajemy wam do picia, lecz nie wy jesteście jej strażnikami” (15:22); „Czy spoglądacie na wodę, którą pijecie? Czy to wy ją spuszczaacie z obłoku, czy to My ją spuszczaemy? Jeślibyśmy chcieli, to uczynilibyśmy ją gorzką” (56:68–70); „Powiedz: ‘Jak wam się wydaje? Jeśli rankiem zniknie wam woda w głębi ziemi, to kto wam dostarczy wody źródlanej?’” (67:30). Ludzie wierzący nie mają co do tego wątpliwości: „Jeśli ich zapytasz: ‘Kto spuścił z nieba wodę i ożywił dzięki niej ziemię po jej śmierci?’, z pewnością odpowiedzą: ‘Bóg’” (29:63). Stwórca może również pozbawić ludzi Swojego dobrodziejstwa: „Zesłaliśmy z nieba określoną ilość wody i utrzymaliśmy ją na ziemi; a przecież My mamy władzę ją usunąć” (23:18).

## 5. Woda oczyszczająca i uzdrawiająca

W islamie woda jest symbolem czystości i środkiem oczyszczenia. Koran (5:6; 4:43) nakłada obowiązek obmycia się nią przed przystąpieniem do modlitwy: „Rytualne ablucje, bardzo ważny aspekt muzułmańskiej drogi życia, ściśle łączy się ze znaczeniem czystości. Część wersetów koranicznych i wypowiedzi Proroka stanowi muzułmański odpowiednik zachodniego stwierdzenia, że czystość jest największą z cnót” (Nasr 2010: 116). Zgodnie z jednym z hadisów: „Gdy muzułmanin dokonuje ablucji, grzechy opuszczają jego słuch, jego wzrok, jego ręce i nogi” (Mahomet 1993: 30). Do oczyszczającego charakteru wody odnoszą się wersety koraniczne: „Oto On okrył was sennością – zabezpieczeniem pochodzącym od Niego – i spuścił na was z nieba wodę, aby was nią oczyścić i usunąć z was brud szatana, umocnić wasze serca i utwierdzić przez to wasze stopy” (8:11); „I My spuściliśmy z nieba wodę czystą” (25:48). „Czysty” to jedno z najpiękniejszych imion Stwórcy. „Bóg jest czysty i kocha czystość i schludność” (Mahomet 1993: 42), przekazuje hadis. Człowiek zaś oczyszcza się przez przyjęcie objawienia. Koran tak o tym mówi: „Posłaliśmy wam Pośłańca z was samych: on recytuje wam Nasze znaki; on was oczyszcza; on was naucza Księgi i mądrości; i on uczy was tego, czego nie wiedzieliście” (2:151); „Zaprawdę, Bóg miłuje nawracających się i miłuje oczyszczających się!” (2:222); „Zaś szczęśliwy będzie ten, kto się oczyści” (87:14). Czystość i higiena są ważne w codziennym życiu muzułmanina, o czym przypomina tradycja: „Islam jest religią czystości, bądźcie więc czyści, bo tylko tacy wejdą do raju” (Mahomet 1999: 17); „Gdy Prorok chciał się położyć spać, a był nieczysty, dokonywał ablucji takich samych, jak przed modlitwą. Gdy chciał jeść lub pić, a był nieczysty, mył ręce, zanim zaczął posiłek” (Mahomet 1999: 24); „Ablucje przed posiłkiem i po posiłku pozwalają zapomnieć o biedzie; jest to także obyczaj proroków” (Mahomet 1999: 65). Inny hadis zaś daje praktyczną radę na opanowanie stanu wzburzenia: „Gniew pochodzi od szatana, szatan został stworzony z ognia, ogień gasi woda. Jeśli ogarnie was gniew, obmyjcie się wodą” (Mahomet 1999: 18).

Oczyszczenie duchowe ilustruje historia proroka Junusa (Jonasza). Nie chcąc podjąć się misji powierzonej mu przez Boga, Junus wypłynął w morze. Potem został wrzucony do wody i połknięty przez rybę. Kiedy poprosił Boga o ratunek i ryba go wypluła, nawrócił się na monoteizm i zaczął głosić chwałę Stwórcy. Koran tak to opisuje: „I zaprawdę, Jonasz był jednym z pośłańców! Oto uciekł on na statek załadowany (...) I połknęła go ryba, kiedy zasłużył na naganę. I gdyby nie był między wystawiającymi, to z pewnością pozostałby w jej brzuchu aż do dnia, kiedy ludzie będą wskrzeszeni” (37:139–144). Połknięcie przez rybę było karą dla Junusa, kiedy jednak przyznał, że błędził, został przez Boga wysłuchany (21:87–88). W historii Junusa, „proroka wbrew własnej woli” (Calvocoressi 1992:

139), egzegeci widzą dowód wszechmocy Stwórcy oraz symbol zmartwychwstania (Gaudefroy-Demombynes 1998: 298–299; Lurker 1989: 204).

Zgodnie z Koranem, woda absolutnie czysta to deszczówka, ta pochodząca ze świętych źródeł oraz z Zamzam – studni znajdującej się w pobliżu świątyni Al-Kaby. Kiedy Ibrahim (Abraham) zostawił swojego syna Isma'ila (Izmaela) oraz jego matkę Hadżar (Hagar) na pustyni, Bóg sprawił, że wytrysnęła woda, która uratowała im życie. Gdy potem wędrowcy chcieli się tam osiedlić i korzystać ze studni, Hadżar powiedziała: „Przecież ta woda pochodzi od Boga, który poi wszystkie stworzenia” (Danecki 1991: 141). Później studnia została zasypana. Miał ją ponownie odkopać dziadek Mahometa, który został jej strażnikiem. Nakazał mu to we śnie pewien człowiek, który objaśnił: „To źródło, z którego woda płynąć będzie wiecznie i nikt stąd nie odejdzie dręczony pragnieniem; napoi sprawiedliwie każdego pielgrzyma; jest tam, gdzie białe kruki założyły gniazdo, gdzie już z daleka widać ogromne mrowisko pełne maleńkich pracowitych mrówek” (Danecki 1991: 19). Według innej wersji, Zamzam otworzył swoim skrzydłem archanioł Dżibril (Gabriel), aby uratować od śmierci Isma'ila i jego matkę. Gdy zaś Hadżar ujrzała tryskającą wodę, naniósła wokół tego miejsca ziemi. Mahomet miał kiedyś powiedzieć, że gdyby tak nie zrobiła, to studnia stałaby się początkiem największej rzeki kiedykolwiek istniejącej (Piwiński 1983: 116–117). Zgodnie z tradycją, to właśnie woda z Zamzam posłużyła Dżibrilowi do trzykrotnego oczyszczenia serca Mahometa (Piwiński 1983: 140). Picie wody z tej studni stało się zwyczajem religijnym zapewniającym zdrowie.

Z uzdrawiającą mocą wody związana jest historia proroka Ajjuba (Hioba). Kiedy za sprawą szatana na jego ciele powstały ropiejące rany, poprosił on Boga o pomoc. Ten zaś sprawił, że wytrysnęło źródło, którego woda wyleczyła Ajjuba (Danecki 1997: 27). Koran tak odnosi się do tego wydarzenia: „I wspomnij Naszego sługę Hioba, kiedy wołał do swego Pana: „Czy to szatan mnie dotknął cierpieniem i karą?” „Uderz nogą! Oto woda chłodna do obmycia się i picia” (38:41–42); „(...) I wysłuchaliśmy go, i odsunęliśmy od niego utrapienie, które go dręczyło” (21:83–84). Dobroczynnych właściwości wody dotyczą liczne hadisy Proroka. Mahomet powiedział między innymi: „Mycie nóg zimną wodą po wyjściu z łaźni chroni przed bólami głowy” (Mahomet 1999: 54) i zalecał wierzącym: „Pijcie wodę wolno drobnymi łykami, aby nie spowodować choroby wątroby” (Mahomet 1999: 37).

## 6. Woda jako narzędzie kary

Zgodnie z Koranem, Bóg – pełen dobroci dla wierzących, jest surowy dla Swoich wrogów (40:3), przebacza, ale wymierza też karę (5:98; 41:43). Jako sędzia sprawiedliwy (4:86; 6:57; 6:114; 7:87; 10:109; 11:45; 12:80; 13:41; 16:90; 28:88; 33:39; 39:46; 95:8), rozlicza ludzi występnych i szerzących na ziemi zepsucie.

W Koranie Bóg mówi: „Wytraciliśmy już przed wami pokolenia, kiedy popełniały niesprawiedliwość. Przychodzili do nich ich posłańcy z jasnymi dowodami, ale oni nie uwierzyli. W ten sposób My płacimy ludowi grzeszników” (10:13)<sup>10</sup>. Jean Prieur zauważa: „Chcąc ukarać zbuntowaną ludzkość bogowie mogą wybierać spośród dwu możliwości: ognia i wody. Na ogół ich względami cieszy się druga z nich, jako że pozostawia nadzieję na przyszłość” (Prieur 1997: 218). Potwierdzają to badania Marka M. Dziekana nad poezją staroarabską, z których wynika, że z opisami śmierci autorzy najczęściej łączyli żywioł wodny, nie zaś ogień kojarzący się z uciążliwym żarem słonecznym (Dziekan 1993: 91).

W Koranie potop jest jedną z kar ziemskich, przed którą Bóg ostrzega grzeszników: „Jeśli zechcemy, potopimy ich i oni nie znajdą pomocnika” (36:43–44); „Albo czy jesteście zabezpieczeni przed tym, iż On zawróci was tutaj po raz drugi i rozpęta przeciwko wam gwałtowny huragan i potopi was za to, iż pozostaliście niewiernymi?” (17:68–69). Wśród buntujących się przeciwko Bogu był Faraon, tyraniczny władca Egiptu, prześladowca ludu Musy (Mojżesza). Stwórca zsyłał na niego różne plagi: „I ukaraliśmy Faraona latami posuchy i brakiem owoców” (7:130); „I tak posłaliśmy na nich potop, szarańczę i robactwo, żaby i krew jako znaki wyraźne” (7:133); „I wtedy pozbawiliśmy ich ogrodów i źródeł” (26:57). Kiedy zaś Faraon ścigał Izraelitów, został razem ze swoją armią zatopiony w morzu. W Koranie Bóg mówi: „Wtedy on chciał wypędzić ich z kraju, lecz My zatopiliśmy jego wraz z tymi, którzy byli z nim” (17:103); „Oto rozdzieliliśmy dla was morze i uratowaliśmy was, a zatopiliśmy lud Faraona na waszych oczach” (2:50). Dzieje tej postaci są wielokrotnie przypomniane jako ostrzeżenie: „Tak więc zemściliśmy się na nich i potopiliśmy ich w otchłani morza, ponieważ uznali za kłamstwo Nasze znaki i nie dbali o nic!” (7:136); „Taki był los ludzi Faraona i tych, którzy byli przed nimi, albowiem za kłamstwo uznali znaki swego Pana; wytraciliśmy ich za ich grzechy; i zatopiliśmy ludzi Faraona. Oni wszyscy byli ludźmi niesprawiedliwymi” (8:54); „Przeto kiedy nas rozgniewali, zemściliśmy się na nich i potopiliśmy ich wszystkich” (43:55); „Wtedy pochwyciliśmy go wraz z jego wojskami i wrzuciliśmy ich w otchłań morza, bo był on godny nagan” (51:40). Jeden z wersetów sugeruje jednak, że przerażony Faraon nawrócił się, dzięki czemu został przez Boga ostatecznie uratowany: „Aż kiedy był bliski zatonięcia, powiedział: ‘Uwierzyłem, że nie ma boga, jak tylko Ten, w którego uwierzyli synowie Izraela! I jestem wśród tych, którzy się całkowicie poddali!’” (10:90). Ale z innych wersetów wynika, że Faraon i jego lud zostali przeklęci przez Boga zarówno w życiu doczesnym, jak i pozagrobowym (28:41–42) i znajdują się

<sup>10</sup> Bóg wysyłał proroków do ich ludów, jako ostrzegających i „zwiastunów dobrej wieści”, którzy mieli nawracać na monoteizm (zob. Koran 6:48; 14:4; 16:63). Ich misja nie była jednak łatwa: „Iluż proroków posłaliśmy pomiędzy dawne pokolenia? Lecz gdy tylko przyszedł do nich jakiś prorok, to ludzie się z niego wyśmiewali” (43:6–7).

oni w ogniu piekielnym: „Pójdzie on na czele swego ludu, w Dniu Zmartwychwstania, i poprowadzi do wodopoju – do ognia! Jakże to nieszczęsny wodopój, do którego oni są prowadzeni! I będzie im towarzyszyć tu przekleństwo, nawet w Dniu Zmartwychwstania” (11:98–99).

Potopem został ukarany także lud, który zlekceważył posłannictwo Nuha (Noego). W Koranie Bóg mówi: „Lecz oni uznali go za kłamcę. Przeto uratowaliśmy jego i tych, którzy z nim byli na statku, i uczyniliśmy ich namiestnikami; a zatopiliśmy tych, którzy za kłamstwo uznali Nasze znaki” (10:73); „Zaprawdę, oni byli ludźmi zła, przeto potopiliśmy ich wszystkich razem” (21:77); „A lud Noego, który za kłamców uznał posłańców – potopiliśmy i uczyniliśmy go znakiem dla ludzi” (25:37). Tradycja muzułmańska tak opisuje przebieg potopu:

Woda runęła na ziemię, wznosząc się coraz wyżej i wyżej. Wkrótce przykryła górskie szczyty, jej powierzchnia znajdowała się czterdzieści łokci ponad górami. Statek Nuha pływał nad tym wszystkim, okrążając powoli całą ziemię. Trwało to sześć miesięcy. Po sześciu miesiącach Bóg rzekł: – Ziemię, pochłoń wodę! I ziemia zaczęła się osuszać. Wynurzyły się szczyty górskie, a na jednym z nich, koło szczytu góry Al-Dżudi w okolicy Mosulu, statek Nuha osiadł na mieliźnie. Woda powoli zniknęła i wreszcie została tylko na pustyni syryjskiej w miejscu zwanym Hisma. A wszystkim wiadomo, jak straszna była to woda – jak zatruta. Bo też była to woda, która przetrwała do potopu (Danecki 1991: 130).

W Koranie zaś Bóg mówi: „Otworzyliśmy więc bramy nieba z wodą lejącą się jak potok. I uczyniliśmy, iż ziemia trysnęła źródłami, tak iż spotkały się wody według powziętego rozkazu” (54:11–12). Woda lała się zarówno z nieba, jak i z ziemskich źródeł. Według legendy, gorzki i słony smak wody morskiej pochodzi od wody kary, która w czasie potopu spłynęła do morza (Piwiński 1983: 107). Koraniczną metaforą potopu jest kipiący piec, symbolizujący tryskającą z powierzchni ziemi wodę (11:40; 23:27).

Jeden z wersetów powiada: „I damy im zakosztować kary bliższej przed karą większą” (32:21). Kara „bliższa” oznacza cierpienia w życiu doczesnym, zaś „większa” – w świecie pozagrobowym (24:19; 32:21). Ci, którzy nie uwierzyli w znaki Boga, będą skazani na wieczny pobyt w piekle. Według tradycji muzułmańskiej, ma się ono znajdować za siódmą ziemią, od której jest oddzielone niezmiernymi morzami, aby ogień piekielny jej nie strawił (Piwiński 1993: 15). Mrozących krew w żyłach i oddziałujących na wyobraźnię koranicznych obrazów mąk piekielnych nie należy jednak odbierać dosłownie. Język opisów eschatologicznych w sposób symboliczny próbuje bowiem oddać rzeczywistość, „której nie potrafi uchwycić nasza ziemská wyobraźnia” (Nasr 1988: 32). Podobny dylemat dotyczy zresztą także Biblii: „Wielu współczesnych teologów czuje zakłopotanie z powodu takiej wizji piekła; są przekonani, że to, co wyrażono metaforycznie, jest interpretowane

dosłownie. Oddzielenie od Boga, pozbawienie radości, brak niebiańskich rozkoszy – to abstrakcyjne koncepcje, podczas gdy odbiorcy koncentrują się na konkretności” (Kerrigan 2009: 85).

W Koranie woda, podobnie jak ogień, symbolizuje kary piekielne. Nie przyniesie ona ulgi, ani nie ugasi pragnienia, bo będzie to „kara gotującej się wody” (44:48). Koran tak o tym mówi: „popędzimy grzeszników ku Gehennie, jako stado do wodopoju” (19:86); „Nie zakosztują w niej ani ochłody, ani napoju, a jedynie wodę wrzącą i ropę cuchnącą jako zapłatę odpowiednią” (78:24–26); „A ci, którzy zostaną skazani na zatracenie, za to, co sobie zarobili, to otrzymają napój z wrzątku i karę bolesną, ponieważ oni nie uwierzyli” (6:70); „A dla tych, którzy nie uwierzyli, będzie napój wrzący i kara bolesna za to, że byli niewiernymi” (10:4). Tak pojonych grzeszników Koran porównuje do „udręczonych z pragnienia wielbłądów” (56:54–55). Aby podkreślić tragiczną sytuację potępionych, jeden z wersetów kontrastuje ją z położeniem mieszkańców raju: „Czyż oni mogą być jak ten, kto na wieki przebywa w ogniu, jak ci, którzy będą pojeni wrzącą wodą, rozrywającą im wnętrze?” (47:15). Dla skazańców Bóg przygotował bowiem „źródło wrzące” (37:67; 88:5) i „palący podmuch” (56:42) oraz „ugoszczenie z wrzącej wody i palenie w ogniu piekielnym” (56:93–94). Zakuci w kajdany i z obrożami na szyjach, „wleczeni do wrzącej wody” (40:71–72), z trudem będą połykać „wodę cuchnącą” (14:16–17). Koran ostrzega: „Ci, którzy nie uwierzyli, będą mieli ubranie przykrojone z ognia; a głowy ich polewane będą wrzącą wodą, która roztopi ich wnętrze i skórę” (22:19–20); „Tak będzie! Niech oni zakosztują: i wody wrzącej, i napoju cuchnącego, i innych tego rodzaju podwojonych mąk” (38:57–58). Ale grzesznicy sami wybrali dla siebie taki los, dlatego Bóg mówi: „A jeśli by oni utrzymali się prosto na drodze, to napoilibyśmy ich wodą obfitą” (72:16).

Nieuchronność kary podkreślają opisy błagalnych prośb potępionych o wodę ochładzającą: „I mieszkańcy ognia będą wołać do mieszkańców Ogrodu: ‘Wylejcie na nas trochę wody albo coś z tego, w co zaopatrzył was Bóg!’. Oni powiedzą: ‘Zaprawdę, Bóg zakazał jednego i drugiego niewiernym’” (7:50). W innym miejscu Koran zapowiada: „Jeśli będą wzywać pomocy, to zostanie im udzielona w postaci wody podobnej do roztopionego metalu, który pali twarze. Jakże to nieszczęsny napój!” (18:29). Tradycja muzułmańska przekazuje, że jeśli na Sądzie Ostatecznym, z woli Boga, za grzesznikami wstawią się aniołowie, prorocy i święci, to szerniałe ciała potępionych zostaną wydobyte z ognia i umieszczone nad rajska Rzeką Życia, której woda ożywi ich i oczyści. Ale minie dużo czasu, zanim Bóg zdejmie z nich piętno potępienia (Piwiniński 1983: 84–85).

## 7. Woda jako nagroda

Zupełnie inna będzie sytuacja ludzi bogobojnych, którym Bóg obiecał wieczny pobyt w raju: „i wprowadzimy ich do Ogrodów, gdzie w dole płyną strumyki: to jest nagroda pochodząca od Boga!” (3:195). Tradycja umieszcza raj nad siódmym niebem, na którego krańcu znajduje się też cudowne Drzewo Lotosu Ostatniej Granicy<sup>11</sup>, o którym jest wzmianka w Koranie (53:13–16). Za nim są zasłony skrywające twarz Boga zasiadającego na tronie (Dziekan 1997: 71), a z jego korzeni wypływają rzeki pełne mleka, miodu i wina (Piwiński 1983: 16), albo dwa źródła, w których można ugasić pragnienie i dokonać ablucji, aby zyskać blask raju (Gaudefroy-Demombynes 1988: 340). Choć zasadniczo religie mono-teistyczne roztaczają podobną wizję wiecznej szczęśliwości, to jednak Seyyed Hossein Nasr zauważa:

Ludzie na Zachodzie czasami krytykowali koraniczne sformułowania, zwłaszcza to, co dotyczy opisu raju i piekła, twierdząc, że są zanadto „zmysłowe”. Zapewne nazbyt silne wrażenie wywarł na nich klasyczny przesąd, że należy zajmować się umysłową stroną człowieka, i dlatego nie potrafili zrozumieć dogłębnej symboliki owych opisów. Koraniczny opis raju dotyczy nie tylko hurys, ale zwraca również uwagę na wiele innych ważnych elementów – na ptaki, drzewa, kwiaty, minerały – wszystkie są tam na swoim miejscu (Nasr 1988: 57).

Nie zabraknie tam również ani „wody płynącej” (56:30–31), ani dającego ochłodę cienia: „Zaprawdę, bogobojni będą wśród cieni i źródeł” (77:41). Księga obiecuje: „Zaprawdę, Bóg wprowadzi tych, którzy uwierzyli i pełnili dobre dzieła, do Ogrodów, gdzie w dole płyną strumyki” (47:12). Ów motyw „płynących strumyków”, których woda nigdy nie ulega zepsuciu (47:15) powraca nieustannie (2:25; 3:136; 3:195; 3:198; 4:13; 4:57; 4:122; 5:12; 5:85; 5:119; 9:72; 9:89; 9:100; 10:9 i inne). Miejscem narodzin nieskazitelnie czystej wody oraz symbolem niewyczerpanej energii w raju są również źródła: „Zaprawdę, bogobojni znajdują się wśród ogrodów i źródeł” (15:45); „Zaprawdę, bogobojni będą przebywać w miejscu bezpiecznym wśród ogrodów i źródeł” (44:51–52). Więcej szczegółów odnajdujemy w wersetych: „Pośród nich krążą młodzieńcy nieśmiertelni z czasami, dzbanami i kielichami, napełnionymi napojem z płynącego źródła, od którego nie cierpią na ból głowy ani nie doznają upojenia” (56:17–19); „Będą wśród nich krążyć z pucharem napoju ze źródła czystego – rozkoszy dla pijących. Nie powoduje on zamroczenia ani

<sup>11</sup> Janusz Danecki tłumaczy tę nazwę jako Głóżyzna Najdalszej Granicy, Głóżyzna Ostatecznego Celu. Głóżyzna to popularna roślina stepowa na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej. Według legend mużulmańskich, owoce tego najważniejszego drzewa w raju są wielkości garnków, a jego liście są jak uszy słonia (Danecki 1997: 78, 162).

nie doznają od niego znużenia” (37:45–47); „Zaprawdę, ludzie sprawiedliwi będą pili z pucharu, pełnego mieszaniny z kamforą – źródła, u którego pić będą sługi Boga, powodującego, iż będzie ono tryskało obficie” (76:5–6). Woda z rajskiego źródła o nazwie Tasnim będzie miała domieszkę wina pieczętowanego piżmem (83:27–28), zaś ta ze źródła Salsabil – dodatek imbiru (76:17–18).

Symbolem zbawienia są także rajskie rzeki, pełne świeżej wody, mleka, wina i miodu. W Koranie Bóg mówi: „Zaprawdę, My daliśmy tobie obfitość!” (108:1). Występujący tu w oryginale arabski termin *al-kausar* oznacza bogactwo obfitości, ale też nazwę rzeki płynącej po perłach i rubinach, bielszej od mleka, słodszej od miodu i zimniejszej od lodu, której brzegi są ze złota. Ten zbiornik wody ma być „tak długi jak odległość między Jerozolimą a Saną, a szeroki jak z Adenu do Jasribu. Błogosławieni będą czerpać wodę tyle razy, ile jest gwiazd na niebie, aby ugasić straszliwy żar Dnia Ostatecznego i przejścia po moście Sirat<sup>12</sup>; zbiornik ten zasilać będą dwa kanały idące z raju” (Gaudefroy-Demombynes 1988: 339). Według innych przekazów, *Al-Kausar* to jedna z sześciu rzek w raju, nad którą rosną drzewa z pereł i hiacyntów (Piwiński 1983: 97). Bóg miał obiecać Mahometowi tę rzekę na wieczyste użytkowanie (Piwiński 1983: 155–156). Przekazy tradycji mówią również o Rzece Miłosierdzia, przepływającej przez osiem rajskich ogrodów. Są w niej kamyki z pereł, a jej woda jest bielsza od mleka i słodsza od miodu (Piwiński 1983: 96–97). Najtrafniejszym podsumowaniem koranicznych opisów raju są słowa Janusza Daneckiego:

Takie wyobrażenie raju wynika jasno z warunków przyrodniczych Bliskiego Wschodu: dla mieszkańca pustyni rajem nie jest ciepłe słońce (jak dla Eskimosa) lecz chłodna zieleń ogrodu albo oazy. Tylko takie miejsce może być nagrodą dla ludzi udęczonych gorącym słońcem. I odwrotnie: ogień gorętszy od słońca może być tylko karą (Danecki 2007: 120).

## 8. Woda w metaforach i porównaniach

Według Seyyeda Hosseina Nasra: „Cudowność Koranu polega na jego języku, który potrafi poruszyć dusze ludzi dzisiaj (...) i to w tym samym stopniu jak wówczas, gdy pojawił się na ziemi” (Nasr 1988: 50). W komentarzu do swojego przekładu Józef Bielawski zwraca uwagę, że Księga obfituje w porównania, metafory i symbole, które zostały zaczerpnięte ze świata pojęć konkretnej spo-

<sup>12</sup> W eschatologii muzułmańskiej jest to most prowadzący do raju, niezwykle cienki i ostry. Bezpiecznie przejdą po nim tylko bogobojni, zaś grzesznicy spadną zeń w otchłanie piekła. Koran o nim nie wspomina. Słowo *sirat* pojawia się w Księdze w wyrażeniu *sirat al-mustakim* w znaczeniu „droga prosta”.



łeczności (*Koran* 1986: 802). „Nic więc dziwnego, że w Koranie znajdujemy słowa, wyrażenia, porównania i obrazy związane ze środowiskiem beduińskim i jego otoczeniem, a więc pustynią, wielbłądem czy też niezwykle cenionym przez Beduinów koniem, a tak samo ze środowiskiem kupieckim, w którym obracał się sam Prorok” (*Koran* 1986: 803). Wydaje się, że w koranicznych metaforach i porównaniach istotną rolę odgrywają również zjawiska przyrody.

Koran wielokrotnie podkreśla nietrwałość świata doczesnego, który jest zaledwie etapem przejściowym do życia po śmierci. W trzech wersetach tymczasowy charakter egzystencji doczesnej jest porównywany do wody, która symbolicznie kojarzy się z niestałością, zmiennością i niestabilnością. Bóg mówi zatem: „Życie tego świata jest podobne do wody, którą spuściliśmy z nieba: miesza się z nią roślinność ziemi, którą żywią się ludzie i zwierzęta. A kiedy ziemia nabrała swojej ozdoby i upiękaczyła się, a jej mieszkańcy myślą, że nią władają, dochodzi do niej Nasz rozkaz, nocą lub dniem, i My czynimy ją polem zżętym, jak gdyby wczoraj była kwitnąca. W ten sposób My wyjaśniamy znaki ludziom, którzy się zastanawiają” (10:24). Podobnie w innym miejscu: „I przytocz im opowieść o życiu tego świata, które jest podobne do wody, jaką My spuszczaemy z nieba: miesza się z nią roślinność ziemi i potem staje się zeschniętym zieleńcem, które rozrzucają wiatry. Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny!” (18:45). I jeszcze: „Jest ono podobne do deszczu obfitego: ożywiona roślinność budzi podziw niewiernych; potem ona więdnie i widzisz, jak żółknie, następnie obsycha i łamie się (...) tymczasem życie tego świata jest tylko złudnym używaniem” (57:20).

Symbolika burzy, jako siły niszczącej, występuje w Koranie w odniesieniu do ludzi traktujących z niechęcią obowiązek dawania jałmużny. Są oni porównywani do skały pokrytej ziemią, którą ogałaca burza deszczowa (2:264). Inaczej jest z ludźmi bogobojnymi, którym to zjawisko nie przynosi szkody: „Ci, którzy rozdają swoje majątki, pragnąc przypodobać się Bogu i umocnić swoje dusze, są podobni do ogrodu na wzgórzu: dosięga go burza deszczowa i on przynosi podwójne plony. A jeśli nie dosięgnie go burza deszczowa, to tylko rosa...” (2:265). W innym miejscu odnajdujemy porównanie sytuacji niewiernych do fatamorgany oraz ciemności, które pokrywają przepastne morze. Pozbawieni Bożego światła i zagubieni, doznają halucynacji: „A działania tych, którzy nie uwierzyli, są podobne do mirażu na pustyni: człowiek spragniony bierze go za wodę, a kiedy przyjdzie do niego, niczego nie znajduje (...) Albo są jak ciemności na morzu głębokim: pokrywa je fala, nad którą wznosi się druga fala, a nad nią są chmury. To są ciemności jedne nad drugimi. Kiedy ktoś wyciągnie rękę, ledwie może ją zobaczyć. Jeśli Bóg nie da komuś światła, to on nie ma światła” (24:39–40). Zarówno ciemności, jak i przeciwstawiane im światło, zostały stworzone przez Boga (6:1). W ciemnościach są ludzie „głusi i niemi”, którzy za kłamstwo uznali Jego znaki (6:39). Stwórca wyprowadza z nich natomiast tylko bogobojnych

(2:257). W przytoczonych wyżej wersetach 24:39–40 mówi się o kilku warstwach ciemności, co w połączeniu z głębinami morza, na którym ludzie nie czują się tak bezpiecznie jak na lądzie (29:65; 31:32), potęguje wydzźwięk beznadziejnej sytuacji niewiernych. W jednym z wersetów ci, którzy nie przyjęli objawienia, są porównywani do czarnej chmury burzowej z grzmotem i błyskawicą (2:19), przynoszącej ciemności i trwogę.

W Koranie głównym organem poznania jest serce (Dziekan 1997: 94–95). Bóg skierował Swoje objawienie do ludzkich serc za pośrednictwem Mahometa. Ale człowiek obdarzony wolną wolą często buntuje się przeciwko swojemu Stwórcy. Ci, którzy nie przyjęli objawienia, mają serca twarde jak kamień i nie mogą poznać Boga, który mówi: „My położyliśmy na ich serca zasłony, żeby nie zrozumieli” (6:25). Ta myśl znalazła swoje subtelne wyrażenie w wersecie: „Potem znów wasze serca stały się zatwardziałe; stały się jak kamień albo jeszcze twardsze. Bo, zaprawdę, wśród kamieni są takie, z których wytryskują strumyki; i wśród nich, zaprawdę, są takie, które pękają, i wypływa z nich woda; i wśród nich, zaprawdę, są takie, które staczają się z obawy przed Bogiem” (2:74).

Odniesienia do wody są także we fragmentach kładących nacisk na wiarę w zmartwychwstanie, które jest powtórzeniem aktu stworzenia: pierwszego – w świecie doczesnym, a drugiego – w zaświatach (Danecki 2007: 118)<sup>13</sup>. Koran wielokrotnie podkreśla, że Stwórca „wyprowadza żywe z martwego i martwe z żywego” (6:95; 25:40; 30:19). Tak jak Bóg ożywia ziemię deszczem, podobnie wskrzesi zmarłych (22:5–7), którzy powstaną z grobów i do Niego powrócą po swoją zapłatę za to, co czynili za życia: „Wśród Jego znaków jest to, iż widzisz ziemię pokorną; a kiedy My zsyłamy na nią wodę, to ona się wzburza i nabrzmięwa. Zaprawdę, Ten, który ją ożywia, będzie z pewnością ożywicielem zmarłych!” (41:39); „Ten, który zesłał z nieba wodę według pewnej miary. I dzięki niej ożywiłszy ziemię umarłą. W ten sposób zostaniecie wyprowadzeni!” (43:11); „I ożywiłszy dzięki niej krainę umarłą. Takie będzie zmartwychwstanie” (50:11). Jednym ze znaków końca świata, poprzedzających ów dzień rozrachunku, będzie wzburzenie mórz (81:6; 82:3).

Do fundamentalnego w islamie rozróżnienia prawdy od kłamstwa, na podobieństwo oddzielenia się czystej wody od piany, odnosi się natomiast werset: „On spuścił z nieba wodę i popłynęły doliny potokami podług ich wielkości; i poniósł potok wzdymającą się pianę. Podobna piana powstaje z tego, co ludzie wypalają w ogniu przy wyrobie ozdób albo wyposażenia. W ten sposób Bóg przedstawia w przypowieści prawdę i fałsz. A co się tyczy tej piany, to ona uchodzi jako szumowina; a to, co jest pożyteczne dla ludzi, pozostaje na ziemi. W ten sposób Bóg przytacza przypowieści” (13:17).

<sup>13</sup> Zob. też Koran 30:11; 30:40; 85:13.

Symboliczną rolę morza odnajdujemy w Koranie w alegorii „dwóch mórz”: ziemskiego – kojarzonego z piekłem, oraz niebieskiego, które przywodzi na myśl raj: „On jest Tym, który dał wolną drogę dwom morzom: temu słodkiemu, o przyjemnym smaku, i temu słonemu, gorzkiemu. Umieścił On między nimi przegrodę i barierę nie do przebycia” (25:53). Aluzja do nich zawarta jest jeszcze w innych miejscach: „i utworzył między dwoma morzami przegrodę” (27:61), a także: „On puścił wolno dwa morza, aby mogły się spotkać; między nimi jest przegroda, której nie przekraczają” (55:19–20). Według Koranu (18:59–81), do ich zlewiska udał się prorok Musa (Mojżesz), aby odnaleźć tam „wodę życia”. Przy źródle żywej wody spotkał Al-Chidra: młodzieńca obdarzonego wiecznym życiem, który pilnuje, by ludzie nie utracili wiary w islam, chroni przed pożarem, kradzieżą i zatonięciem (Danecki 1997: 57). Jego imię, które nie pojawia się w Koranie, oznaczające „zielony”, łączy go z płodnością i urodzajem. Al-Chidra uważa się również za patrona tych, którzy podróżują po morzach<sup>14</sup>.

## 9. Zakończenie

Przesłanie Koranu dotyczy nie tylko zagadnień doktrynalnych i rozważań o Bogu, ale także refleksji nad ludzką egzystencją, kosmologią, eschatologią, historią ludów, władców i proroków. Znaczna część Księgi jest poświęcona przyrodzie. W ten sposób islam obejmuje człowieka wraz ze wszechświatem, który go otacza (Nasr 1988: 30). Seyyed Hossein Nasr widzi potęgę Koranu nie w przytaczaniu historycznych faktów i zjawisk, ale w jego wartości symbolicznej o znaczeniu uniwersalnym, ponieważ dotyczy on prawd odwiecznych (Nasr 1988: 50). Zgodnie z kosmologią muzułmańską, woda była jedną z pierwszych rzeczy stworzonych przez Boga, kiedy nie istniały jeszcze niebiosy i ziemia, oraz służyła za podporę dla Jego tronu. Podobnie jak inne zjawiska przyrody, w której objawiają się atrybuty Stwórcy, woda jest dowodem Jego istnienia i aktywności w naturze, jednym ze znaków, przez które daje się On poznać ludziom wierzącym. W świetle koncepcji Boga żywiącego i utrzymującego, deszcz pojawia się w Koranie jako zaopatrzenie z nieba dla wszystkich Jego stworzeń na ziemi. Żywiół wodny ma też swój udział w realizacji sprawiedliwości Bożej. Karząc potopem ludy występne, Stwórca wyznacza nowe cykle historii prowadzącej nieuchronnie do kresu świata i spraw ostatecznych. W sugestywnych przez swoją dosłowność obrazach eschatologicznych wrzątek doskonale wpisuje się na listę tortur piekielnych, a dające ochłodę i napój czyste strumyki, rzeki i źródła – w pulę nagród dla bogobojnych. Jednak

<sup>14</sup> Więcej o Al-Chidrze, uważanym za odpowiednika Eliasza piszą M. Dziekan (1997: 22–23), M. Gaudefroy-Demombynes (1988: 287–290) i P. Calvocoressi (1992: 104–106).

zważywszy na znaczenie tak bardzo podkreślanej w Koranie Bożej *rahmy*, być może woda jest przede wszystkim postrzegana jako wyraz miłosierdzia Stwórcy wobec Jego sług:

Najważniejszym z darów boskich, uczynionych dla ziemi i jej mieszkańców, zwłaszcza dla udręczonych żarem słonecznym i brakiem wody Beduinów, była woda, obfity deszcz, pobudzający do życia wysuszone piaski pustyni. Woda jest „ozdobą ziemi”, a jednocześnie koniecznym warunkiem urodzajności, świeżości i zieleni (Piviński 1983: 47).

Kiedy Mahomet potępiał staroarabski, magiczny obrzęd wywoływania deszczu, tak to tłumaczył: „(...) Żadna dusza nie wie, co ją czeka jutro i nie wie też, jaką śmiercią umrze. Podobnie nikt nie wie, kiedy spadnie deszcz...” (Dziekan 1993: 99)<sup>15</sup>. Ale w jednym z hadisów Prorok powiedział również: „Proście swego Pana o wszystko: proście nawet o rzemyk u sandałów, jeśli wam się zerwie” (Mahomet 1993: 32–33). W Koranie zaś czytamy: „Jakiegokolwiek macie dobrodziejstwa, one pochodzą od Boga. A kiedy dotknie was nieszczęście, to wy do Niego kierujecie wasze błagania” (16:53). Wierzący mogą Go zatem prosić także o to, aby obdarował ich dobroczynną wodą: „(...) Boże mój, zaprawdę, pragniemy Twego przebaczenia, bo Ty jesteś Tym, który przebacza, ześlij nam więc chmury pełne deszczu!”<sup>16</sup>.

## Bibliografia

- Al-Maududi, Abou Al-Aála. 1993. *Życie w islamie*. Łódź: Stowarzyszenie Studentów Muzułmańskich w Polsce.
- Bielawski, Józef. 1995. *Klasyczna literatura arabska*. Warszawa: Dialog.
- Calvocoressi, Peter. 1992. *Kto jest kim w Biblii* (przekład i przypisy Jerzy Jarniewicz). Łódź: Wydawnictwo Łódzkie.
- Danecki, Janusz. 1991. *Opowieści Koranu*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Danecki, Janusz. 1997. *Kultura islamu. Słownik*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Danecki, Janusz. 2007. *Podstawowe wiadomości o islamie*. Warszawa: Dialog.
- Dziekan, Marek M. 1993. *Arabia Magica. Wiedza tajemna u Arabów przed islamem*. Warszawa: Dialog.
- Dziekan, Marek M. 1997. *Symbolika arabsko-muzułmańska*. Warszawa: Verbinum.

<sup>15</sup> Por. werset koraniczny: „Zaprawdę, u Boga jest wiedza o Godzinie! On spuszcza ulewę. On wie, co jest w łonach. Lecz nie wie dusza, co zyska jutro, i nie wie dusza, na jakiej umrze ziemi. Zaprawdę, Bóg jest Wszechwiedzący, w pełni Świadomy” (31:34).

<sup>16</sup> Jest to końcowy fragment modlitwy o deszcz, która znajduje się w zestawie muzulmańskich modlitw nadobowiązkowych. Jej pełny tekst jest zawarty w antologii *Jak modlą się muzulmanie...* (1997: 42).

- Gaufrey-Demombynes, Maurice. 1988. *Narodziny islamu* (przeł. Hanna Olędzka). Warszawa: PIW.
- Jak modlą się muzułmanie. Antologia modlitw*. 1997. (wybór, wstęp i przypisy Marek M. Dziekan). Warszawa: Verbinum.
- Kerrigan, Michael. 2009. *Historia śmierci. Zwyczaje i rytuały pogrzebowe od starożytności do czasów współczesnych* (przeł. Sławomir Klimkiewicz). Warszawa: Bellona.
- Kopaliński, Władysław. 2001. *Słownik symboli*. Warszawa: Rytm.
- Koran*. 1986. (przekład i komentarz Józef Bielawski). Warszawa: PIW.
- Księga znaczeń. Muzułmańskie hikmy o Bogu i ludziach*. 1999. (wybór i przekład Marek M. Dziekan). Warszawa: Verbinum.
- Lurker, Manfred. 1989. *Słownik obrazów i symboli biblijnych* (przeł. Kazimierz Romaniuk). Poznań: Pallottinum.
- Machut-Mandecka, Ewa. 2005. *Świat tradycji arabskiej*. Warszawa: Eneteia.
- Mahomet. 1993. *Mądrości Proroka (Hadisy)* (wybór, przekład i wstęp Janusz Danecki). Warszawa: Dialog.
- Mahomet. 1999. *O małżeństwie, kupcach i dobrym wychowaniu* (wybór, przekład i wstęp Jolanta Kozłowska). Warszawa: Dialog.
- Nasr, Seyyed Hossein. 1988. *Idee i wartości islamu* (przeł. Janusz Danecki). Warszawa: Pax.
- Nasr, Seyyed Hossein. 2010. *Istota islamu. Trwale wartości dla ludzkości* (przeł. Katarzyna Pachniak). Warszawa: Pax.
- Piwiński, Ryszard. 1983. *Mity i legendy w krainie Proroka*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Iskry”.
- Prieur, Jean. 1997. *Symbolo świata* (przeł. Joanna Kluza). Warszawa: TOMaCO.
- Ruthven, Malise. 1998. *Islam* (przeł. Katarzyna Pachniak). Warszawa: Prószyński i S-ka.